

Sygn. akt I C 601/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2022r.

Sąd Okręgowy Warszawa- Praga w Warszawie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Eliza Nowicka – Skowrońska

Protokolant: Karolina Konopka

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2022 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko J. W. (1) i T. K.

o uznanie za niegodne dziedziczenia

oddala powództwo.

SSO Eliza Nowicka- Skowrońska

**Sygn. akt: I C 601/18**

## UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu pozwu powódka M. D. domagała się uznania pozwanych T. K. i J. W. (1) za niegodne dziedziczenia po zmarłym J. W. (2). Powoływała się przy tym na fakt, iż pozwane dopuściły się umyślnych, ciężkich przestępstw przeciwko spadkodawcy, realizując znamiona czynów zabronionych:

a) z art. 207 § 1 k.k. w postaci znęcania się nad spadkodawcą poprzez izolowanie go od osób najbliższych w okresie od 9.06.2015r. do 18.09.2015r., grożeniem brakiem powrotu do domu, pobiciem powódki w obecności spadkodawcy w dniu 6 maja 2015r., odcinaniem powódce wody w lokalu w którym zamieszkuje przy ul. (...) w W. od dnia 24.06.2015r.,

b) oraz 160 § 1 k.k. w postaci narażania spadkodawcy na niebezpieczeństwo utraty zdrowia poprzez brak sprawowania nad nim należytej opieki,

c) nakłonienia groźbą spadkodawcę do sporządzenia testamentu z dnia 19.08.2015r. poprzez wywieranie przez pozwane presji, że w razie braku podpisania dokumentu nie będzie mógł wrócić do domu, jak również podstępne wprowadzenie go w błąd co do charakteru podpisywanego aktu notarialnego.

(stanowisko wyrażone na rozprawie w dniu 22 października 2020r. – k. 256, pismo procesowe z dnia 5.11.2020r. – k. 262 – 267).

W odpowiedzi na pozew pozwana T. K. domagała się oddalenia powództwa w całości oraz obciążenia powódki kosztami procesu. Jednocześnie twierdziła, że testament zmarłego z dnia 19 sierpnia 2015 r. jest ważny (odpowiedź na pozew k. 159).

W odpowiedzi na pozew pozwana J. W. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego (odpowiedź na pozew k. 206).

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. D. była żoną J. W. (2). Małżonkowie rozwiedli się, jednak utrzymywali ze sobą koleżeńskie relacje, mieszkali w jednym budynku, zajmując sąsiadujące lokale przy ul. (...) w W..

(dowody: zeznania świadka J. D. (1) k. 335, zeznania świadka M. B. (1) k. 389-390, zeznania świadka K. C. k. 492-493, zeznania świadka J. S. (1) k. 520).

W dniu 29 września 1995r. J. W. (2) stawił się w Kancelarii Notarialnej w W. przed Notariuszem J. H. i sporządził testament notarialny, w którym powołał do całego spadku swoją ówczesną żonę M. W. (obecnie D.).

(dowód: akt notarialny Rep. A Nr (...) – w aktach sprawy sygn. II Ns 1249/15 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Południe w W.).

T. K. była siostrą spadkodawcy.

(dowód: akt małżeństwa k. 120 w aktach sprawy sygn. II Ns 1249/15 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Południe w W.).

J. W. (1) była kolejną żoną J. W. (2). Małżonkowie się rozwiedli, choć w ostatnim okresie przed śmiercią spadkodawcy, zamieszkiwała ona z nim w jednym mieszkaniu (okoliczność bezsporna).

W dniu 13 marca 2014r. J. W. (2) stawił się w Kancelarii Notarialnej w W. przed Notariuszem J. H. i sporządził testament notarialny, w którym powołał do całego spadku M. D. z domu W. oraz J. W. (1) w udziałach po 1/2 każda z nich.

(dowód: akt notarialny Rep. A Nr (...) – w aktach II Ns 1249/15 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Południe w W.).

W dniu 22 lutego 2015 r. spadkodawca J. W. (2) przeszedł udar mózgu i został hospitalizowany w (...) Szpitalu (...) w W.. Następnie w dniu 20 marca 2015r. został umieszczony w Ośrodku (...) w K. i poddany wzmożonej rehabilitacji po przebytych udarze.

(dowód: dokumentacja medyczna – k. 102 – 109, 162 – 177, koperta k. 188 w aktach II Ns 1249/15 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Południe w W.).

W dniu 8 czerwca 2015 r. przed notariuszem B. M., która przybyła do budynku (...) – (...) w K., doszło do sporządzenia przez J. W. (2) testamentu notarialnego, w którym ustanowił swoim jedynym spadkobiercą M. D.. Ponadto w tej samej dacie spadkodawca odwołał pełnomocnictwo do wszystkich rachunków bankowych w (...) S.A. udzielone J. W. (1), a nadto wszystkie pisemne i ustne pełnomocnictwa jej udzielone, jednocześnie wydał dyspozycję, aby wypisy tego aktu wydawać M. D..

( dowód: testament J. W. (2) z dnia 8 czerwca 2015 r. sporządzony w formie aktu notarialnego – Rep. A nr (...), oświadczenie o odwołaniu pełnomocnictw – akt notarialny Rep. A nr (...) w aktach II Ns 1249/15 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Południe w W. ).

Podczas pobytu spadkodawcy w Ośrodku (...) w K. doszło do sprzeczki pomiędzy powódką i T. K.. M. D., jako dysponent dowodu osobistego J. W. (2) nie chciała go wydać siostrze chorego, wobec czego T. K. dopuściła się czynnej napaści na powódkę. Sytuację widział J. W. (2).

(dowód: zeznania świadka K. C. k. 494).

Na żądanie pozwanych i bez wiedzy powódki, spadkodawca w dniu 10 czerwca 2015r. został przeniesiony z Ośrodka (...) w K. do (...) (...) (...) w J.. Powódka na pewien czas straciła ze spadkodawcą kontakt, nie mając wiedzy gdzie ówczesnie przebywał.

( dowód: kopia pisma z dnia 16 czerwca 2015r. z Ośrodka (...) – k. 28, kopia pisma z Komisariatu Policji (...) R. z dnia 24.06.2015r. – k. 30, dokumentacja medyczna – k. 110 – 114 w aktach II Ns 1294/15 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Południe w W. ).

W dniu 9 lipca 2015 r. w obecności notariusza M. L. (1) w (...) (...) w J. W. (3) złożył podpis pod oświadczeniem, że jego wolą jest, aby opiekę nad nim sprawowały siostra T. K. oraz była żona J. W. (1). Ponadto w tym dokumencie znajdowało się oświadczenie, że nie życzy sobie odwiedzin i wtrącania się w jego życie osobiste p. M. D. w trakcie pobytu w tym ośrodku. W tej samej dacie przed tym samym notariuszem udzielił swojej byłej żonie J. W. (1) pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego do dokonywania czynności zwykłego zarządu i administrowania całym jego majątkiem

(dowód: kopia oświadczenia – k. 197 – 198, kopia aktu notarialnego Rep. A. (...) – k. 199).

W dniu 19 sierpnia 2015 r. J. W. (2) dokonał zmiany treści oświadczenia woli na wypadek swojej śmierci, odwołał w całości testament z dnia 13 marca 2014r. i jednocześnie powołał do całego spadku swoją byłą żonę J. W. (1) i swoją siostrę T. K., każdą w udziale po 1/2 części. Czynność ta została dokonana przed Notariuszem M. L. (1), który ponownie przybył do budynku (...) (...) (...) w J.. Przy sporządzeniu testamentu byli obecni jedynie spadkodawca i notariusz. Notariusz przybył na prośbę J. W. (1), która wykonała polecenie spadkodawcy i zadzwoniła do notariusza, aby umówić jego przyjazd. W wyniku rozpytania spadkodawcy przed sporządzeniem aktu, notariusz nie stwierdził przeszkód do jego sporządzenia. W tamtym czasie kontakt z J. W. (2) był w miarę dobry, był on słaby fizycznie, ale miał zachowane rozeznanie w otoczeniu, był spowolniony, ale przytomny z zachowanym kontaktem logicznym.

(dowód: testament notarialny J. R.. A Nr (...) dokumentacja medyczna – k. 110 – 114 w aktach II Ns 1294/15 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Południe w W., zeznania świadka notariusza M. L. (1) – k. 440).

Podczas pobytu J. W. (2) w (...) (...) (...) w J. D. (2) spotkała się z nieprzychylnym traktowaniem ze strony jego personelu. Odnosiła wrażenie, że kontakt z J. W. (2) jest jej ograniczany, winiła za ten stan pozwane. M. D. starała się odwiedzać byłego męża w jego miejscu pobytu, towarzyszyli jej czasem także znajomi i członkowie rodziny spadkodawcy (p. J. D., M. B.), a także protetyk dentystryczny (p. E. S.). Odwiedzały go też siostra T. i rzadziej była żona J.. Przynosiły m.in. środki higieniczne, żywność.

Miedzy powódką, a pozwanymi istniał wyraźny konflikt, obie strony chciały decydować w sprawach J. W. (2) na czas jego choroby, powódka dysponowała jego dowodem osobistym, nie chciała go przekazać siostrze chorego. Bez wiedzy powódki, pozwane przeniosły spadkodawcę do (...) w J., nie przekazały jej informacji na temat ośrodka, w jakim go umieściły. Powódka dopiero po wszczęciu poszukiwań i zgłoszeniu sprawy na policji, ustaliła, gdzie chory został przeniesiony.

(dowody: zeznania świadka J. D. (1) k. 335, zeznania świadka M. B. (1) k. 389-390, zeznania świadka E. S. k. 441-442, zeznania świadka K. C. k. 492-493, zeznania świadka J. S. (1) k. 520).

Stan zdrowia J. W. (2) znacznie pogorszył się we wrześniu 2015r. Po zaostrzeniu stanu w dniu 18 września 2015r. na terenie Ośrodka (...), został on przewieziony do szpitala w stanie ciężkim, gdzie jeszcze tego samego dnia zmarł.

(dowód: dokumentacja medyczna – k. 110-114, akt zgonu spadkodawcy – k. 2 w aktach II Ns 1249/15 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Południe w W.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w szczególności w oparciu o zeznania świadków powołanych przez powódkę, które to Sąd uznał za wiarygodne, zarówno pod względem prawdziwości zawartych w nich faktów, jak i motywów ich zachowania.

Sąd oceniał twierdzenia podniesione przez powódkę oraz pozwane z zachowaniem odpowiedniego dystansu i przy zastosowaniu najwyższej ostrożności, biorąc pod uwagę fakt, iż sprawa ta dotyczyła stosunków majątkowych pomiędzy stronami, to jest osobami które rościły sobie prawa do spadkobrania po J. W. (2), a uprawnienia te wzajemnie się wykluczały. Co więcej, za ostrożnością w ocenie wiarygodności ich stanowisk przemawiały również okoliczności licznych konfliktów pomiędzy powódką, a pozwanymi, które eskalowały jeszcze za życia spadkodawcy, a miały podłoże we wzajemnej niechęci z tego powodu, że każda strona próbowała spadkodawcę przekonać do własnych racji.

W szczególności kategorię twierdzenia powódki, iż testament J. W. (2) z dnia 19 sierpnia 2015 r. sporządzony został w warunkach wyłączających świadome podjęcie przez niego decyzji oraz w obawie o uniemożliwienia mu powrotu do domu, jak również twierdzenia pozwanych, jako że testament J. W. (2) z dnia 8 czerwca 2015 r. sporządzony został za wyraźną namową i naciskami powódki na spadkodawcę, należało poddać drobiazgowej kontroli i wnikliwej ocenie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Przedmiotem rozpoznania Sądu w niniejszej sprawie była kwestia zasadności żądania uznania osób potencjalnie należących do kręgu spadkobierców testamentowych, tj. pozwanej J. W. (1) – byłej małżonki spadkodawcy oraz T. K. – siostry spadkodawcy, za niegodne dziedziczenia, z powodu zarzucenia im przez powódkę umyślnego popełnienia przeciwko spadkodawcy ciężkich przestępstw, tj. określonych w art. 207 §1 k.k. i art. 160 §1 k.k. oraz nakłonienia go groźbą i podstępem do sporządzenia nowego testamentu.

Na wstępie niniejszych rozważań wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 929 k.c. z żądaniem uznania spadkobiercy za niegodnego może wystąpić każdy, kto ma w tym interes. Z żądaniem takim może wystąpić w ciągu roku od dnia, w którym dowiedział się o przyczynie niegodności, nie później niż przed upływem lat trzech lat od otwarcia spadku.

Wobec tego określić należało, iż powódka – w obawie o naruszenie swoich interesów wskutek stwierdzenia nabycia spadku po zmarłym J. W. (2) wspólnie z pozwanymi – miała prawo wystąpić z odnośnym powództwem.

Przechodząc do merytorycznego rozpoznania sprawy wskazania wymaga fakt, iż art. 928 § 1 k.c. wprowadza trzy przyczyny uznania niegodności:

- 1) dopuszczenie się umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy,
- 2) podstępem lub groźbą nakłonienie spadkodawcy do sporządzenia lub odwołania testamentu albo w taki sam sposób przeszkodzenie mu w dokonaniu jednej z tych czynności,
- 3) umyślne ukrycie lub zniszczenie testamentu spadkodawcy, podrobienie lub przerobienie jego testamentu albo świadome skorzystanie z testamentu przez inną osobę podrobionego lub przerobionego.

Każda z wyżej wskazanych przyczyn stanowi samodzielną podstawę do uznania za niegodnego dziedziczenia. Ponadto katalog przyczyn niegodności określony w art. 928 § 1 k.c. ma charakter katalogu zamkniętego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi, sygn. akt I ACa 1176/12, lex nr 1311987, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1999 r., sygn. akt II CKN 627/98, lex nr 1231370).

W niniejszej sprawie powódka, jako podstawę swojego żądania, określiła art. 928 § 1 pkt 1 i 2 k.c.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu, którego dowiedzenie miało posłużyć jako przesłanka do uznania pozwanych za niegodne dziedziczenia, tj. do zarzucenia im popełnienia przeciwko spadkodawcy przestępstw określonych w art. 207 § 1 k.k. oraz art. 160 § 1 k.k., podkreślenia wymagał fakt, iż ustawodawca przyjął, że niegodność taka zachodzi w razie dopuszczenia się przez spadkobiercę wyłącznie umyślnego i ciężkiego przestępstwa. Ustawa wymaga zatem, aby przesłanki charakteryzujące takie przestępstwo zostały spełnione kumulatywnie, a więc by przestępstwo takie można było jednocześnie określić zarówno jako umyślne, ciężkie, a dodatkowo skierowane wobec osoby spadkodawcy. Pomimo tego, definicja żadnego z tychże określeń nie została sformułowana w Kodeksie cywilnym. W takim przypadku wymagane jest zatem odwołanie się do przepisów Kodeksu karnego, w szczególności w zakresie jego części ogólnej. W

art. 7 k.k. określona jest definicja legalna przestępstwa, zgodnie z którą przestępstwem jest zbrodnia albo występki, przy czym zbrodnia kwalifikowana jest jako czyn zabroniony karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy, niż 3 lata, bądź karą surowszą (art. 7 § 2 k.k.), natomiast występki określany jest jako czyn zabroniony, za którego popełnienie grozi kara grzywny powyżej 30 stawek dziennych albo powyżej 5.000,00 zł, kara ograniczenia wolności albo kara pozbawienia wolności przekraczająca jeden miesiąc (art. 7 §3 k.k.).

Wobec braku w Kodeksie cywilnym jakichkolwiek definicji, bądź odesłań pozwalających na stypizowanie, jakiego rodzaju i wagi czyn może zostać uznany za ciężki w kwestii przesądzenia do uznania spadkobiercy za niegodnego, który czynu tego dopuścił się przeciwko spadkodawcy, należy opowiedzieć się za zastosowaniem przytoczonej wyżej definicji przestępstwa określonej w Kodeksie karnym.

Wobec tego na określenie mianem ciężkiego zasługuje przestępstwo będące zbrodnią, bądź szczególnie ciężkim występkiem, popełnionym w sposób umyślny.

Biorąc na wzgląd niezdefiniowanie przez normy Kodeksu cywilnego także i pojęcie umyślności w kontekście popełnienia przestępstwa przy dokonywaniu interpretacji zaistnienia przesłanki określonej w art. 928 § 1 pkt 1 k.c. posługującego się tym pojęciem, również należy zastosować odpowiednio przepisy Kodeksu karnego. Zbrodnia może zostać popełniona tylko umyślnie, a występki umyślnie, bądź – jeżeli ustawa tak stanowi – także nieumyślnie (art. 8 k.k.), a przy tym o umyślnym popełnieniu czynu można mówić wtedy, gdy sprawca przejawia wyraźny zamiar jego popełnienia, a więc gdy chce go popełnić, bądź na jego popełnienie się jednoznacznie godzi (art. 9 § 1 k.k.). Pomimo możliwości odniesienia się w merytorycznym rozstrzygnięciu niniejszej sprawy do norm prawa karnego materialnego, w przepisach tych nie jest możliwe odnalezienie definicji ciężkiego przestępstwa, bowiem takiej kwalifikacji, czy stypizowania konkretnego rodzaju przestępstw, bądź też możliwości nadania określonemu przestępstwu takiej cechy, Kodeks karny nie przewiduje.

Wobec powyższego określenie, czy przestępstwo popełnione przez spadkobiercę na rzecz spadkodawcy było przestępstwem ciężkim, leży już w gestii sądu orzekającego w sprawie o uznanie za niegodnego dziedziczenia. Wskutek tego sąd musi każdorazowo dokonać indywidualnego rozpatrzenia danej sprawy, biorąc pod uwagę całokształt przedstawionych w niej okoliczności pod kątem, czy danemu zachowaniu bądź zaniechaniu można przypisać cechę „ciężkości” w rozumieniu art. 928 § 1 pkt. 1 kc.

Zarzucenie przez pełnomocnika powódki pozwanym popełnienia przez nie przestępstwa określonego w art. 160 §1 k.k., tj. narażenia spadkodawcy na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (zagrożonego karą pozbawienia wolności do lat 3), nie zasługuje na uwzględnienie, z uwagi na nieprzedstawienie jakichkolwiek dowodów przesądających za możliwością przypisania ww. przestępstwa pozwanym.

Pełnomocnik powódki powoływał się w tym względzie na fakt, iż pozwane nie dołożyły należytej staranności przy sprawowaniu opieki nad spadkodawcą. Po pierwsze wskazania wymaga fakt, iż niedołożenie tejże staranności sprawując opiekę nawet nad osobą starszą i schorowaną nie wypełnia samo w sobie znamion typu czynu zabronionego określonego w art. 160 §1 k.k. Po drugie trzeba podkreślić, iż powódka nie wykazała dostępnymi dowodami, aby pozwane celowo i umyślnie zaniechały sprawowania opieki na spadkodawcą. Sam fakt umieszczenia go w specjalistycznym ośrodku (...), a następnie w (...) (...) temu zaprzecza. Po trzecie, biorąc pod uwagę stan fizyczny i psychiczny J. W. (2), nie wydaje się, aby niedołożenie należytej staranności przy sprawowaniu nad nim opieki mogło stanowić bezpośrednie zagrożenie jego życia lub zdrowia.

Co prawda podkreślenia wymagają fakty, jako że z zeznań świadków powołanych przez powódkę, w szczególności świadków M. B. (1), J. S. (2) i K. C. wynika, iż sprawowanie przez pozwane opieki nad spadkodawcą miało raczej charakter sporadyczny, wyłącznie w miarę potrzeby i ogólny, to jeszcze ten fakt nie stanowił o dopuszczeniu się przez którąś z nich występku z art. 160 § 1 kk. Zeznaniami tych świadków nie sposób odmówić wiarygodności, jako że mają one charakter spójny i jednolity, w każdym z nich jednoznacznie wskazując, iż powódka udzielała pomocy w chorobie J. W. (2), odwiedzała go w szpitalu i ośrodkach, w których potem przebywał. Co więcej z zeznań tych wynikało, iż spadkodawca pozostawał w koleżeńskich relacjach z powódką. Pomimo tego, że powódka wykazała, że

była zaangażowana w opiekę nad J. W. (2), nie można wysnuć wniosku, że pozwane naraziły go na sprowadzenie bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia. Żadne okoliczności ujawnione w toku procesu o tym nie świadczyły.

Co więcej, formułowanie wobec pozwanych zarzutu wypełnienia przez ich postępowanie znamion czynu zabronionego określonego w art. 207 § 1 k.k., tj. znęcania się fizycznie lub psychicznie nad spadkodawcą (zagrożonego karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat) również Sąd ocenił jako niezasadny, bowiem nie został on udowodniony przez twierdzącą.

Jak już powyżej podnoszono, z zeznań świadków przesłuchanych w sprawie na wnioski powódki nie sposób było ustalić, aby któraś z pozwanych dopuściła się takich zachowań świadczących, że wypełniły znamiona czynu z art. 207 § 1 k.k. Szczególnie, że strony procesu wzajemnie się oskarżały, że spadkodawca był nękanym przez drugą stronę, jednocześnie treść oświadczeń które były sądowi przedstawiane jako dowód, że powódka, bądź pozwane były dla chorego nieprzyjazne, wykluczały się. Brak było dostatecznych dowodów na to, czy spadkodawca składał takiej treści oświadczenia w czasie, kiedy rzeczywiście zachowania któreś ze stron były mu przykre i uciążliwe, a zatem miał wówczas takie odczucia, czy też działał pod wpływem tych osób i za ich namową. Przy czym z obiektywnej dokumentacji medycznej oraz zeznań notariusza M. L. wynikało, że spadkodawca był osobą świadomą i komunikatywną, nie wydawał się być ograniczony w rozpoznaniu znaczenia swoich działań.

Odnosząc się do drugiej z przywołanych przez pełnomocnika powódki przesłanek mających przemawiać za przesądzeniem o konieczności uznania pozwanych za niegodne dziedziczenia po J. W. (2), tj. do wskazania, iż pozwane podstępem lub groźbą nakłoniły spadkodawcę do sporządzenia lub odwołania testamentu, zaznaczenia wymaga fakt, iż w tymże zakresie strona powodowa również nie udowodniła tej okoliczności. W żadnej mierze nie wskazano na takie zachowania pozwanych, które miałyby świadczyć o stosowaniu wobec spadkodawcy groźby karalnej, bądź mające cechy podstępnego wykorzystania jego braku rozeznania, wprowadzenia go w błąd zatajając prawdziwe intencje.

Norma art. 928 § 1 k.c. odzwierciedla powszechnie przyjęte w społeczeństwie normy etyczne i panujące zwyczaje, zgodnie z którymi jako niesłuszne i niewłaściwe postrzegane jest dziedziczenie osoby, która dopuściła się względem spadkodawcy czynów niegodnych, cechujących się wysokim stopniem naganności i winy (vide Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt I ACa 23/13, lex 1307390). Zgodnie z powyższym ustawodawca założył, iż działania, bądź zaniechania mieszczące się w enumeratywnie wymienionych przesłankach ujętych w katalogu zamkniętym art. 928 § 1 k.c. implikują ich kwalifikację jako wymagających zdecydowanego potępienia, charakteryzujących się wysokim stopniem naganności, dolegliwości wobec spadkodawcy oraz innych osób, których interesy wskutek tegoż działania, bądź zaniechania zostały naruszone, jak również noszą przymiot winy.

Strona powodowa wskazała, iż oświadczenie woli J. W. (2) z dnia 19 sierpnia 2015 r., przy jednoczesnym odwołaniu przez niego oświadczenia woli złożonego w dniu 13 marca 2014 r., złożone zostało zarówno przy zastosowaniu podstępem, jak i pod wpływem groźby. Pełnomocnik powódki wskazał, iż przy nakłonieniu spadkodawcy do złożenia podpisu na testamencie z dnia 19 sierpnia 2015 r., pozwane celowo wprowadziły spadkodawcę w błąd, jako że podpisywane przez niego pismo stanowi nie testament, a dokument świadczący o wyrażeniu przez niego zgody na przysposobienie córki J. W. (1).

Zarzut ten nie zasługuje w żaden sposób na uwzględnienie, jako że w odpowiedziach pozwanych na pozew w niniejszej sprawie wskazano, iż zarówno J. W. (1), jak i T. K. nie były obecne przy podpisywaniu przez J. W. (2) tegoż testamentu, a sam dokument został sporządzony w szczególnej formie, przed notariuszem – osobą zaufania publicznego. Ponadto z zeznań świadka notariusza M. L. (1) także wynikało, iż to jedynie on był obecny przy spadkodawcy w (...) (...) (...) w J. podczas złożenia stosownego oświadczenia woli na wypadek śmierci, a następnie podczas złożenia swojego podpisu pod jej treścią. Również ustalono w toku procesu, iż pozwana J. W. (1) jedynie umówiła termin wizyty notariusza u spadkodawcy, na jego wyraźną prośbę i polecenie. Z dostarczonych Sądowi dowodów nie wynikały żadne inne fakty.

Wobec powyższego, biorąc pod uwagę, iż spadkodawca w chwili złożenia podpisu na testamencie z dnia 19 sierpnia 2015 r. nie był w stanie wyłączającym, bądź ograniczającym możliwość świadomego podejmowania decyzji, nie należało zakładać, jakoby nie miał on świadomości, iż przy wizycie u niego notariusza, składa on podpis pod własnym

testamentem. Co więcej, brak jest również podstaw do uznania, jakoby spadkodawca nie dysponował odpowiednim poziomem wiedzy co do treści oświadczeń zawartych w ww. testamencie. Również treść zeznań notariusza przeczyła temu, aby spadkodawca miał być wprowadzony w błąd, gdyż zeznał on, że był umówiony na czynność sporządzenia testamentu notarialnego, a nie zaś innego oświadczenia woli. Biorąc pod uwagę fakt, iż w stanie pełnej świadomości i sprawności umysłowej spadkodawca złożył podpis na testamencie sporządzonym w dniu 8 czerwca 2015 r., nie ma dowodów pozwalających na jednoznaczne stwierdzenie, iż jego stan psychiczny uległ pogorszeniu przez okres kolejnych dwóch miesięcy na tyle, aby nie miał on wiedzy co do treści testamentu z dnia 19 sierpnia 2015 r.

Zarzut strony powodowej, jakoby pozwane wymusiły na spadkodawcy zmianę dotychczasowego rozporządzenia testamentowego w zamian za umożliwienie mu powrotu do domu, również nie został w żaden sposób udowodniony. Nie wskazano żadnych takich zdarzeń, które mogłyby o tym świadczyć, nie można było w szczególności za takie poczytywać ani kłótni, do której doszło między powódką a siostrą spadkodawcy w Ośrodku (...), ani fakt odcięcia dopływu wody i kanalizacji do mieszkania powódki.

Wobec tego brak było dowodów pozwalających na uznanie, że pozwane groźbą bądź podstępem wymusiły na J. W. (2) zmianę jego rozporządzenia na wypadek śmierci. Groźba w rozumieniu art. 87 k.c. jest zawsze działaniem celowym, skierowanym na zmuszenie zagrożonego, wbrew jego woli, do złożenia określonego oświadczenia. Zmuszenie polega na tym, że groźący zapowiada spełnienie przez siebie konkretnego zła wobec zagrożonego, jeżeli ten nie złoży pożądanego przez groźącego oświadczenia. Strona powodowa nie wykazała dostatecznie, iż taki rodzaj groźby został zastosowany i skierowany wobec spadkodawcy przez pozwane. Wobec braku wystarczającego materiału dowodowego na powyższe działania podejmowane przez pozwane, należało odmówić uznania tej okoliczności za prawdziwą.

Uznanie uprawnionego do spadkobrania za niegodnego dziedziczenia możliwe jest zatem wyłącznie wtedy, gdy osoba mająca w tym interes dowiedzie w sposób dostateczny, iż osoba, której niegodność miałaby zostać stwierdzona, swoim zachowaniem wypełniła jedną z przesłanek wykazanych w art. 928 § 1 k.c.

Powództwo podlegało zatem oddaleniu jako nieudowodnione.

Z przytoczonych wyżej względów Sąd orzekł jak w sentencji.

SSO Eliza Nowicka-Skowrońska

## ZARZĄDZENIE

(...)

SSO Eliza Nowicka-Skowrońska